

Sygn. akt VII U 547/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 marca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie: Przewodniczący Sędzia S.O. Grażyna Cichosz

Protokolant sekretarz sądowy Anna Łempicka

po rozpoznaniu w dniu 07 marca 2016 roku w Lublinie

sprawy A. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania A. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

z dnia 26 stycznia 2015 roku znak: (...) decyzja numer: (...)

oddala odwołanie.

VII U 547/15

UZASADNIENIE

Decyzją z 26.01.2015r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w L., stwierdził, że A. M. – jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia 29.10.2014 r.

Decyzja ta została wydana w związku ze zgłoszeniem przez A. M. roszczenia o wypłatę zasiłku macierzyńskiego. W jej uzasadnieniu organ rentowy doszedł do wniosku, że po stronie wnioskodawczynie nie zaistniał powyższy tytuł do objęcia ubezpieczeniami społecznymi. Brak jest bowiem przesłanek do uznania, że działalność wnioskodawczynie (sprzedaż detaliczna na straganach i targowiskach wyrobów tekstylnych i odzieży) spełniała ustawowe kryteria działalności zorganizowanej i ciągłej. W wyżej wskazanym okresie zainteresowana przedłożyła tylko jedną fakturę na zakup towarów, nie złożyła żadnych dowodów potwierdzających sprzedaż towarów. Działalność została zgłoszona krótko przed porodem (zgłoszona od 29.10.2014 r., dziecko urodzone (...)). Ponadto zadeklarowana kwota podstawy wymiaru składek w istotny sposób rozbiega się z faktycznie uzyskanym przez wnioskodawczynię przychodem. Na tej podstawie Zakład uznał, że A. M. dokonała zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych jedynie w celu uzyskania świadczenia, faktycznie nie wykonując działalności, która stanowiłaby tytuł do objęcia tymi ubezpieczeniami (decyzja akt ZUS).

W odwołaniu od powyższej decyzji wnioskodawczynie wniosła o jej zmianę poprzez ustalenie, że w wyżej wskazanych okresach podlega ubezpieczeniom społecznym. Wskazała, że już z samego faktu rejestracji przez nią działalności gospodarczej wynika domniemanie, że działalność ta była faktycznie prowadzona, a okoliczności podniesione przez organ rentowy temu nie przeczą. W obszernym odwołaniu powołała szereg orzeczeń Sądu, które w

ocenie wnioskodawczynie potwierdzają, iż prowadziła zarejestrowaną działalność gospodarczą, a organ rentowy bezpodstawnie odmówił objęcia wnioskodawczynie ubezpieczeniem społecznym (odwołanie k.2-5).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. M. ma obecnie (...) lat, jest kosmetyczką. Bezpośrednio przed zarejestrowaniem działalności gospodarczej prowadziła gospodarstwo rolne i z tego tytułu podlegała ubezpieczeniom społecznym (niesporne, akta ZUS).

Od dnia 29.10.2014r. zarejestrowała jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą (...), polegającą – zgodnie z oznaczeniem PKD (...)na sprzedaży detalicznej wyrobów tekstylnych, odzieży i obuwia prowadzonej na straganach i targowiskach. Miejszem prowadzenia działalności były targowiska w R., Ż., R., Ł. A. (wyjaśnienia wnioskodawczynie potwierdzone zeznaniami k.22-23 i k. 50).

Z tym samym dniem wnioskodawczynie dokonała zgłoszenia do obowiązkowych ubezpieczeń: emerytalnego, rentowych i wypadkowego oraz dobrowolnie do ubezpieczenia chorobowego (dane z konta płatnika, przekazane w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji).

W chwili rozpoczęcia działalności była w zaawansowanej ciąży (7 miesiąc), miała już troje dzieci, w opiece nad nimi pomagał jej mąż i teść, dzieci uczęszczały do przedszkola a jedno do szkoły. Wnioskodawczynie, przed porodem w listopadzie przebywała dwukrotnie w szpitalu, jeden pobyt trwał tydzień. Odwołująca nie ubiegała się o dofinansowanie na rozpoczęcie działalności za pośrednictwem urzędu pracy, ani też nie rozważała możliwości niższego oskładkowania (wyjaśnienia wnioskodawczynie potwierdzone zeznaniami k. 22-23 i k. 50, zeznania męża P. M. k. 44-45).

Wnioskodawczynie jeździła samochodem teścia na targowiska w R., Ż., R., Ł. A., gdzie sprzedawała odzież i obuwie. Pudła i torby z towarem przeznaczonym do sprzedaży ciężarnej wnioskodawczynie pomagał nosić czasem mąż lub znajomy.

Opisaną działalność odwołująca wykonywała sama, nie zatrudniała pracowników (powołane zeznania ubezpieczonej, zeznania męża P. M. k.44-45 i świadka P. P. k.45-46)

W listopadzie 2014 r. wnioskodawczynie wykazała przychód w kwocie 3.570,00 zł, w grudniu 2014 roku w kwocie 4.030,00 zł (ewidencja przychodów – k.33 akt ZUS).

Powołane dowody, służące za źródło powyższych ustaleń, Sąd uznał co do zasady za wiarygodne w całości. Przedmiotowy spór dotyczy zresztą nie tyle samych faktów, co ich oceny prawnej – pod kątem ziszczenia się ustawowych wyznaczników działalności gospodarczej.

Częściowo jednak Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom świadka P. M. – męża wnioskodawczynie oraz samej wnioskodawczynie. Chodzi o tą ich część, która dotyczyła nie tyle samej istoty ustaleń, tj. rzeczywistego wykonywania przez wnioskodawczynię czynności, mogących być uznane za „gospodarcze”, lecz okoliczności temu towarzyszących,

a wpływających na weryfikację postawionej przez organ rentowy tezy, sprowadzającej się do zarzutu pozornego w istocie wykonywania działalności gospodarczej. Zarówno wnioskodawczynie jak i jej mąż wyraźnie zeznali, iż zdecydowali się na wysoką składkę po to by dzieci miały wyższe świadczenie, zupełnie nie uzależniali jej od przyszłych dochodów. Odwołująca nie wykazała żadnego zainteresowania niższym oskładkowaniem.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie warto podkreślić, że przesłanką faktyczną wydania zaskarżonej decyzji było zgłoszenie przez A. M. roszczenia o wypłatę zasiłku chorobowego przy jednoczesnym zadeklarowaniu przez nią względnie wysokiej, jak na

nowo rozpoczętą, jednoosobową działalność gospodarczą, podstawy, wpływającej na wymiar zasiłku (art. 18 ust. 8 ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, Dz. U. z 2015 r., poz. 121, ze zm. – dalej: „ustawa systemowa” – w zw. z art. 48a ust. 5 ustawy z 25.06.1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, Dz. U. z 2014 r., poz. 159 ze zm.).

Z kolei kompetencję do wydania z urzędu kwestionowanego rozstrzygnięcia kreuje art. 68 ust. 1 lit a) ustawy systemowej, zgodnie z którym do zakresu działania Zakładu należy między innymi realizacja przepisów o ubezpieczeniach społecznych, a w szczególności stwierdzenie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych. Nie sposób też pominąć, że Zakład jest uprawniony do kontroli wszelkich kwestii, związanych ze zgłaszaniem do tych ubezpieczeń oraz mających wpływ na ustalenie wynikających z nich uprawnień (art. 86 ustawy systemowej).

Korzystając z opisanych kompetencji Zakład ma za zadanie urzeczywistniać, wyrażoną w art. 2a ustawy systemowej, zasadę równego traktowania ubezpieczonych, w szczególności co do warunków objęcia systemem ubezpieczeń społecznych, obowiązku opłacania i obliczania wysokości składek na ubezpieczenie społeczne, czy też obliczania wysokości świadczeń. Jest to zresztą zasada materialnoprawna, a więc wiążąca wszystkie podmioty i organy, stosujące przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych – w tym rzecz jasna sądy.

Powyższe regulacje nakazują odmówić ochrony z ubezpieczenia społecznego w sytuacji, gdy zainteresowany, bezpośrednio w celu jej uzyskania, tylko stwarza pozory okoliczności, skutkujących objęciem taką ochroną. Samo bowiem podjęcie zatrudnienia (czy to w ramach własnej działalności, czy na umowie o pracę) tylko dla wskazanego celu nie może być kwestionowane, o ile rzeczywiście miało miejsce.

Wspomniana pozornie może z kolei dotyczyć całego zatrudnienia jako takiego, bądź też tylko okoliczności, mających ściśle wpływ na wysokość przyszłych świadczeń.

W odniesieniu do działalności gospodarczej wypada jednak zwrócić uwagę na to, że – zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego, wyrażonym w uchwale

7 sędziów tego Sądu z 21.04.2010 r., II UZP 1/10 – ZUS nie jest uprawniony do kwestionowania zadeklarowanej w ramach tej działalności kwoty, stanowiącej podstawę wymiaru składek – inaczej, niż w przypadku umowy o pracę. Nie sposób więc nie zauważyć, że w sytuacji kwestionowania samej podstawy wymiaru świadczenia, osoby prowadzące pozarolniczą działalność są niejako narażone na dalej idące konsekwencje, aniżeli pracownicy. Powołany pogląd może bowiem potencjalnie otwierać Zakładowi drogę do kwestionowania całego tytułu ubezpieczeń, skoro nie jest to możliwe w odniesieniu do jednej tylko jego „składowej”.

Nie wdając się jednak w analizę powołanego poglądu oraz jego implikacji, należy stwierdzić, że ubezpieczona rzeczywiście nie wykonywała działalności gospodarczej, która zgodnie z art. 8 ust. 6 pkt 1) i art. 11 ust. 2 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 5) oraz art. 12 ust. 1 ustawy systemowej stanowiłaby tytuł do ubezpieczeń społecznych.

Niezależnie więc nawet od kontekstu, w jakim doszło do zakwestionowania tego tytułu – tj. ciąży odwołującej oraz wystąpienia przez nią o zasiłek macierzyński – i tak tytuł ten się nie urzeczywistnił. Wskazany kontekst miał jednak znaczenie dla oceny faktycznej, jakiej Sąd w tym zakresie dokonał.

Sąd zasadniczo podziela więc ocenę organu rentowego co do nieziszczenia się ustawowych desygnatów działalności gospodarczej, z tym jednak zastrzeżeniem, że działalność wnioskodawczyni nie miała charakteru zorganizowanego i w istocie nie była zarobkowa, a nie – jak organ wskazał – nie miała charakteru zorganizowanego i ciągłego.

Na gruncie art. 2 ustawy z 02.07.2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2015 r., poz. 584 ze zm.), działalność taka winna mieć charakter zarobkowy oraz być wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły, przy czym wskazane determinanty winny wystąpić łącznie.

Zarobkowość – wysunięta przez ustawodawcę na pierwszy plan – rozumiana jest jako przynajmniej nakierowanie na osiągnięcie wymiernego zysku (dochodu) w postaci nadwyżki przychodów nad kosztami (stratami) – por. uzasadnienie wyroku NSA z 26.09.2008 r., II FSK 789/07 – z tym jednak zastrzeżeniem, że brak zysku nie przesądza braku omawianej determinanty (por. np. uzasadnienie aktualnej na gruncie ostatnio powołanej ustawy uchwały SN z 30.11.1992 r., III CZP 134/92).

W odniesieniu do powyższego nie można przyjąć, ażeby wnioskodawczyni rzeczywiście zamierzała osiągać bieżący zysk ze swojej działalności. Nie podjęła bowiem szerszych starań o pozyskanie klientów, ani nie starała się zredukować kosztów (poprzez skorzystanie na mocy art. 18a ust. 1 ustawy systemowej z preferencyjnego oskładkowania, bądź poprzez uzyskanie dofinansowania z urzędu pracy). Zestawiając to z zadeklarowaną przez nią podstawą wymiaru składek, uiszczonymi składkami, poniesionymi kosztami materiałowymi oraz – z drugiej strony – z uzyskanym przychodem, nie można przyjąć, że racjonalnie spodziewała się osiągać zysk gospodarczy, co do którego czyniła jakiegokolwiek kalkulacje. Z przedłożonych przez wnioskodawczynię dokumentów wynika, że – w listopadzie 2014 r., pomimo przychodu w kwocie 3.570 zł, uiszczała składki do ZUS w łącznej kwocie ponad 3.004,48. złotych, natomiast w grudniu, odpowiednio – uzyskała przychód w kwocie 4.030,00 złote, uiszczając wspomnianą, stałą kwotę składek. W istocie więc nie uzyskiwała liczącego się dochodu z działalności, przy czym z pozostałych, wyżej wskazanych okoliczności wynika, że w zamierzony sposób przyjęła takie konsekwencje omawianego przedsięwzięcia dopiero w siódmym miesiącu ciąży – spodziewając się późniejszego uzyskania zasiłku macierzyńskiego. Odwołująca jedynie w ciągu dwóch miesięcy, realizowała działalność nieprzynoszącą realnego zysku i w istocie nie podejmowała starań w kierunku wznowienia działalności po urodzeniu dziecka. Nie sposób więc przyjąć, że faktycznie zamierzała obrać opisaną działalność za źródło zarobku.

Co do kryterium zorganizowania, to nie musi ono wiązać się z istnieniem określonej struktury organizacyjnej, lecz przynajmniej ze stworzeniem formalnego (w szczególności wpis do CEIDG) oraz materialnego (np. lokal, materiały, surowce, narzędzia) podłoża dla zamierzonej działalności (por. uzasadnienie wyroku WSA w Warszawie z 28.01.2009 r., VII SA/Wa 1374/08). Kryterium tego odwołująca również nie odzwierciedliła, albowiem realizowała działalność bez stworzenia specjalnie w tym celu zaplecza technicznego. Korzystała z użyczonego samochodu, pomocy różnych osób, w noszeniu pudeł i toreb, nie miała stałego miejsca do prowadzenia handlu. Samo dokonanie stosownego wpisu w ewidencji, sporządzanie dokumentów zgłoszeniowych i rozliczeniowych do ZUS, nie decyduje o zaistnieniu działalności gospodarczej w rozumieniu ustawowym. Są to jedynie zewnętrzne oznaki tej działalności, a wpis do CEIDG owszem, stwarza domniemanie prowadzenia działalności, lecz jest to domniemanie faktyczne, które w razie wątpliwości może zostać wzruszone.

Tak też się stało w niniejszej sprawie.

Reasumując, przedmiotowe czynności wnioskodawczyni nie miały w istocie charakteru zarobkowego i zorganizowanego, nie były więc działalnością gospodarczą, a w okolicznościach sprawy uprawnione jest twierdzenie, że stanowiły tylko pozór prowadzenia takiej działalności, stworzony w celu uzyskania świadczenia w postaci zasiłku macierzyńskiego.

Zaskarżona decyzja okazała się więc prawidłowa, wskutek czego odwołanie, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., należało oddalić.